**Konflikt wśród dzieci- jak sobie z nim poradzić? Czy zawsze musi budzić lęk?**

Konflikty są nieodłączną częścią życia- zdarzają się zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych. W przypadku dzieci pierwsze spory zwykle są przejawem dążenia do odrębności od rodzica, tworzenia własnego „ja”. Jednak, co należy uczynić, by konflikty były nauką dla naszych przedszkolaków, a nie przeszkodą w codziennej egzystencji?

Konflikt z natury jest postrzegany jako coś o wydźwięku negatywnym. Tymczasem wielu z nas zapomina, iż mają one także pozytywne znaczenie. Dziecko uczy się chociażby rozwiązywać problemy, czy wczuwać się w sytuacje rówieśnika. Istotne jest tu twórcze rozwiązywanie sporów.

Trzeba pamiętać, by uświadomić dziecku, że posiadanie własnego zdania to naturalny proces- osoby różnią się od siebie, czy to charakterem, czy zainteresowaniami lub poglądami. Ważne jest, by pamiętać, iż dziecko pozostawione samo sobie nie nauczy się dobrego znaczenia konfliktów. Prawdopodobnie poradzi sobie ze sprzeczką z kolegą, lecz nie nabędzie zrozumienia dla sytuacji.

Dzieciom towarzyszy szeroka gama emocji. Trzylatek trudniej radzi sobie z uczuciami niż starszak, który nabył już umiejętność panowania nad sobą. Młodsze przedszkolaki wkraczając do grupy przedszkolnej muszą odnaleźć się w nowej sytuacji, zwiększa to ich poziom stresu. Nie należy również pomijać biologicznego aspektu- układ nerwowy dziecka nie jest jeszcze w pełni dojrzały, stąd łatwo przychodzi takiemu „maluchowi” wymuszenie zabawki chociażby przez popchnięcie. Nauczyciele i rodzice pełnia tu istotną rolę- powinni być przewodnikami, którzy pomogą dziecku poznać swe emocje i sposoby radzenia sobie z nimi.

Dziecięce konflikty przybierają różne oblicza: od widocznych- sprzeczki, bójki, po te trudniejsze do zaobserwowania na pierwszy rzut oka- niechęć do spotkania z rówieśnikiem, z którym dziecko jest w konflikcie, czy dolegliwości fizyczne- ból brzucha etc.

Nasuwa się więc pytanie: Jak jako dorosły, pomóc dziecku w twórczym rozwiązywaniu konfliktu?

* Należy zachęcać dziecko, by mówiło o swych emocjach w każdej sytuacji, nie tylko w sytuacjach kryzysowych. Nazywanie uczuć „ widzę, że jesteś zły, gdyż…” daje dziecku możliwość wyrażenia negatywnego odczucia. Opisywanie odczuć jest pomocne w poznawaniu szerokiej gamy emocji, umiejętności ich odczytywania.
* Trzeba rozmawiać z dzieckiem o braniu odpowiedzialności za swe czyny. Dzieciom niekiedy trudno jest przyznać się do niewłaściwych zachowań. Przedszkolak powinien rozumieć swoje postępowanie.
* Po ustaniu konfliktu warto wrócić do istoty problemu, tak by dać dziecku do zrozumienia, co się wydarzyło, czemu tak się stało. Działanie to nie ma na celu wypominania dziecku niewłaściwych zachowań, lecz chęć uświadomienia dziecku, skąd wynikała sytuacja konfliktowa.
* Pamiętajmy, że dla dzieci my sami jesteśmy przykładem.
* Należy rozładowywać napięcia- uczmy dzieci od najmłodszych lat skutecznych sposobów redukcji napięć. Najmłodszy dopiero poznaje siebie, swe reakcje, a my jako dorośli jesteśmy zobowiązani im pomóc przez znane nam sposoby. Jeśli nie dają efektów, nie bójmy się szukać nowych.